



## HiFiMan RE-262

Jako ostatnia dotarła do testów czarna szkatułka, oznakowana jedynie logo firmy. Jej zawartość okazała się jednak sensacyjna, podobnie jak pod koniec II wojny światowej Messerschmitt Me-262.

W komplecie, oprócz samych słuchawek (ze stopu lekkich metali), dostajemy podwójne białe silikonowe wstążki w 2 rozmiarach (nie musimy już pchać sobie wielkich gumek do uszu, żeby je uszczelnić na przyzwyczajonym poziomie), plus klasyczne czarne wstążki w 3 rozmiarach, plus 10 siateczek, plus klips przytrzymujący przewody, plus baryłkę pozwalającą na regulację pod brodą, plus 3 przewody będące przedłużaczami i przejściówkami jednocześnie...

Amerykańska firma HeadDirect, stojąca za marką HiFiMan, to przykład zupełnie innego podejścia do wprowadzania nowego produktu na rynek. Przed rozpoczęciem produkcji każdy model jest testowany przynajmniej przez rok. W tym czasie kolejne prototypy rozsyłane są do redakcji pism branżowych oraz, co jest największą ciekawostką, do ludzi z forów dyskusyjnych. Finalny produkt stanowi więc wypadkową opinii klientów i inżynierów.

A co z tymi wszystkimi kabelkami? Otóż te maleństwa mają zbalansowane okablowanie! Kabel pierwszy – to „zwykły” czteropinowy przedłużacz (posiadacze zbalansowanych wzmacniaczy cieszą się!); drugi – to przejściówka na trójpinowy wtyk do wszelkiej maści sprzętu przenośnego (komórki, iPody itp.); a trzeci – trójpinowiec (to dopiero unikat) ma zamienione kanały L/R na R/L. Po co taka kombinacja? Wkładki można wkładać tradycyjnie kablem w dół, lub zawijając go za ucho – i wtedy lewy przetwornik lepiej układa się wewnątrz prawego ucha, co wymaga zamiany kanałów miejscami.

RE-262, jako jedyne, potrafią stworzyć scenę wychodzącą poza głowę. Do tego brzmią naturalnie i neutralnie. Bas nie dudni, góra jest szczegółowa, ale i bez grama efekciarstwa. Środek płynny, plastyczny, momentami zniewalający. I nie męczą przez całe godziny. Dla mnie to czarny koń tego testu.

### RE-262

CENA: 650 ZŁ

DYSTRYBUTOR: RAFKO  
www.rafko.com

#### ZA

Efektowne, „sceniczne”, a do tego naturalne brzmienie.  
Bardzo wygodne.  
Dużo praktycznych akcesoriów.

#### PRZECIWI

Sprawiają jeden problem - otóż nie ma się do czego przyczepić, więc można się przyczepić właśnie do tego.